



Granice swobody wypowiedzi w polskim porządku prawnym

Swoboda wypowiedzi stanowi jedną z fundamentalnych wolności w demokratycznym państwie prawnym, urzeczywistniając zasadę pluralizmu i otwartości debaty publicznej (art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. Nr 78, poz. 483, z późn. zm.). Zgodnie z art. 54 ust. 1 Konstytucji RP, każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji, natomiast ust. 2 tego artykułu zakazuje cenzury prewencyjnej środków społecznego przekazu oraz koncesjonowania prasy. Wolność ta znajduje również umocowanie w art. 10 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, z późn. zm., dalej: EKPCz), chroniącym prawo do posiadania opinii oraz otrzymywania i przekazywania informacji bez ingerencji władz publicznych. Niniejszy artykuł analizuje granice tej swobody, wynikające z kolizji z innymi dobrami chronionymi konstytucyjnie, w świetle przepisów prawa karnego, cywilnego oraz orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego (TK) i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPCz).

Konstytucyjne i konwencyjne podstawy ograniczeń swobody wypowiedzi



Ograniczenia swobody wypowiedzi muszą spełniać kryteria proporcjonalności, wynikające z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, zgodnie z którym mogą być wprowadzane tylko w ustawie, jeżeli są konieczne w demokratycznym państwie dla ochrony bezpieczeństwa państwa, porządku publicznego, zdrowia, moralności publicznej lub wolności i praw innych osób, oraz nie naruszają istoty wolności. Analogicznie, art. 10 ust. 2 EKPCz dopuszcza ingerencję w wolność wypowiedzi, jeżeli jest przewidziana ustawą, pursues legitimate aim i jest konieczna w społeczeństwie demokratycznym.

Trybunał Konstytucyjny uznał, że penalizacja zniesławienia (art. 212 § 1 i 2 k.k.) nie stanowi nieproporcjonalnego ograniczenia wolności słowa, gdyż chroni dobra osobiste innych osób (art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 47 Konstytucji RP). TK podkreślił, że wolność wypowiedzi nie jest absolutna i musi być równoważona z ochroną czci i godności. Podobnie, Trybunał Konstytucyjny stwierdził zgodność kontratypu zniesławienia z Konstytucją, pod warunkiem, że wypowiedź dotyczy faktów, a nie jedynie ocen wartościujących.

ETPCz w orzecznictwie konsekwentnie stosuje test trójstopniowy: legalność, oraz konieczność i proporcjonalność. Trybunał podkreślił, że wolność wypowiedzi chroni również wypowiedzi szokujące lub niepokojące, jako istotę pluralizmu demokratycznego.

Ograniczenia w prawie karnym

Najdalej idące ograniczenia swobody wypowiedzi przewiduje Kodeks karny (Dz. U. z 2024 r. poz. 17, z późn. zm.). Art. 212 § 1 k.k. penalizuje zniesławienie, polegające na pomówieniu o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania stanowiska, zawodu lub działalności. Za zniesławienie za pomocą środków masowego komunikowania grozi surowsza kara (art. 212 § 2 k.k.). Kontratypy wyłączające odpowiedzialność obejmują dowód prawdy zarzutu służącego obronie społecznie uzasadnionego interesu (art. 213 § 1 k.k.) lub działanie w obronie uzasadnionego interesu publicznego.



Art. 216 k.k. penalizuje zniewagę, natomiast art. 256 k.k. – publiczne nawoływanie do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych lub wyznaniowych. TK w wyroku z 18 października 2010 r. (sygn. K 1/09) uznał art. 256 § 1 k.k. za zgodny z Konstytucją, podkreślając, że penalizacja nawoływania do nienawiści jest proporcjonalna dla ochrony porządku publicznego.

Ograniczenia w prawie cywilnym i

W prawie cywilnym granice swobody wypowiedzi wyznacza ochrona dóbr osobistych (art.

23–24 k.c.), umożliwiającą żądanie zaniechania naruszeń, usunięcia skutków oraz zadośćuczynienia. Naruszenie czci lub dobrego imienia może prowadzić do odpowiedzialności deliktowej.

Dodatkowo, ustawa – Prawo prasowe (Dz. U. z 2018 r. poz. 1914, z późn. zm.) nakłada obowiązek rzetelności dziennikarskiej (art. 12), a naruszenie może skutkować sprostowaniem lub odpowiedzią (art. 31–32).



PAMIĘTAJ!

Granice swobody wypowiedzi w polskim systemie prawnym wynikają z konieczności równoważenia wolności słowa z ochroną innych dóbr, takich jak cześć, godność czy porządek publiczny, zgodnie z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP i art. 10 ust. 2 EKPCz.